

Sygn. akt I ACa 210/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 czerwca 2020 roku

Sąd Apelacyjny w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA Agnieszka Jurkowska-Chocyk (spr.)

Sędzia SA Ewa Bazelan

Sędzia SA Mariusz Tchórzewski

po rozpoznaniu w dniu 5 czerwca 2020 roku w Lublinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) w W.

przeciwko A. P. i Ł. P.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia 14 października 2019 roku, sygn. akt I C 777/17

uchyla w całości zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Ewa Bazelan Agnieszka Jurkowska-Chocyk Mariusz Tchórzewski

Sygn. akt I ACa 210/20

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 października 2019 roku, wydanym w sprawie I C 777/17 Sąd Okręgowy w Siedlcach I Wydział Cywilny:

I. zasądził od A. P. i Ł. P. solidarnie na rzecz (...) w W. 116.662,76 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 października 2016 roku do dnia zapłaty;

II. zasądził od A. P. i Ł. P. solidarnie na rzecz (...) w W. 12.251 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. nakazał pobrać od A. P. i Ł. P. solidarnie na rzecz Skarbu Państwa 737,47 zł tytułem brakującej części kosztów opinii.

Podstawą wydania tego orzeczenia były następujące ustalenia i motywy:

Powód (...) w W. wniosła o orzeczenie nakazem zapłaty, aby pozwani A. P. i Ł. P. solidarnie zapłacili 116.662,76 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 października 2016 roku do dnia zapłaty oraz koszty procesu w kwocie 9.463,52 zł, obejmujące opłatę sądową w kwocie 5.834 zł, koszt pełnomocnictw notarialnych w kwocie 29,52 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3.600 zł - w terminie dwóch tygodni od otrzymania nakazu zapłaty, albo

wniesie w tym terminie sprzeciw. W przypadku wniesienia sprzeciwu żądała zasądzenia od pozwanych A. P. i Ł. P. solidarnie na rzecz (...) w W. 116.662,76 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 października 2016 roku do dnia zapłaty, zasądzenia od pozwanych kosztów procesu w kwocie 11.263,52zł, obejmujących opłatę sądową w kwocie 5.834 zł, koszty pełnomocnictw notarialnych w kwocie 29,52 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 5.400zł. W uzasadnieniu pozwu wskazano, że (...) poprzednio (...) jest państwową osobą prawną, której Skarb Państwa powierzył wykonywanie we własnym imieniu prawa własności i innych praw rzeczowych na rzecz Skarbu Państwa w stosunku do mienia przejętego do Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa na podstawie art. 3 ust. 1 i art. 5 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 19 października 1991 roku o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (tj. Dz. U. z 2015 roku poz. 1014). Stwierdziła, że Agencja podlega ustawie z dnia 17 grudnia 2004 roku o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych, w związku z czym jest zobowiązana dochodzić należności z tytułu korzystania z nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa bez podstawy prawnej. Wskazała, że pozew obejmuje należność z tytułu bezumownego użytkowania nieruchomości rolnej Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa położonej w obrębie miejscowości D., gmina P., stanowiącej działki o numerach (...) o łącznej powierzchni 15,69 ha, dla których Sąd Rejonowy w Siedlcach prowadzi księgę wieczystą numer (...).

Pozwani A. P. i Ł. P. wnosili o oddalenie powództwa, podnieśli zarzut przedawnienia, wskazując, że rozpoczął on bieg od daty wydania wyroku o eksmisję, któremu Sąd nadany rygor natychmiastowej wykonalności, dodatkowo wskazali, że zasądzenie od nich jakiegokolwiek kwoty byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Pozwany Ł. P., kwestionował posiadanie nieruchomości.

Krajowy Ośrodek (...) w W. na podstawie art. 45 i 46 ust.1 ustawy z 10 lutego 2017 roku (Dz.U. poz. 624) z dniem 1 września 2017 roku, z mocy prawa stał się następcą prawnym Agencji Nieruchomości Rolnych w W. i wstąpił w ogół jego praw i obowiązków.

Sąd Okręgowy ustalił, że nieruchomość położona w miejscowości D., gm. Przesmyki, w skład, której wchodzi działki gruntu oznaczone numerami ewidencyjnymi (...) o łącznej powierzchni 15,96 ha stanowi własność Skarbu Państwa. Posiadają one księgę wieczystą prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Siedlcach VI Wydział Ksiąg Wieczystych nr (...). A. P. i do 2 marca 2010 roku jej mąż M. P. korzystali z przedmiotowych działek gruntu wchodzących w skład Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa. M. P. zmarł 2 marca 2010 roku. Jako spadkobierców pozostawił żonę oraz troje dzieci. Dział spadku nie został dokonany. Gospodarstwo nadal prowadzili A. P. z synem Ł.. Składali do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wnioski o przyznanie dopłat do tych działek gruntu i były one przyznawane. Pozostałe dzieci nie uczestniczyły w tym. 8 sierpnia 2007 roku A. P. i M. P. wystąpili do Sądu Rejonowego w Siedlcach z wnioskiem o zasiedzenie nieruchomości położonej w miejscowości D., gmina P., w skład, której wchodzi działki gruntu oznaczone numerami ewidencyjnymi (...), o łącznej powierzchni 15,96 ha. Prawomocnym postanowieniem z 22 stycznia 2008 roku wydanym w sprawie (...) Sąd Rejonowy w Siedlcach oddalił wniosek.

Pozwem z 27 czerwca 2011 roku (...) w W. wystąpiła przeciwko A. P. i M. P. z powództwem o eksmisję pozwanych z nieruchomości położonej w miejscowości D., gmina P., w skład, której wchodzi działki gruntu oznaczone numerami ewidencyjnymi (...), o łącznej powierzchni 15,96 ha. W toku postępowania, po uzyskaniu informacji, że M. P. zmarł, postanowieniem z 2 grudnia 2011 roku pozew w stosunku do niego został odrzucony i wezwano do udziału w sprawie w charakterze pozwanego Ł. P.. Postanowieniem (poprawnie powinno być wyrokiem) z 9 marca 2016 roku Sąd Rejonowy w Siedlcach nakazał A. P. i Ł. P. opuszczenie nieruchomości położonych w obrębie miejscowości D., gmina P., stanowiących działki o nr (...), o łącznej powierzchni 15,69 ha, dla których Sąd Rejonowy w Siedlcach prowadzi księgę wieczystą KW (...). Postanowienie (poprawnie powinno być wyrok) uprawomocniło się 23 kwietnia 2016 roku, z tym, że Sąd nadał mu rygor natychmiastowej wykonalności. Na nieruchomościach pozwani mieli zasiane zboża. Pismem z 28 marca 2016 roku A. P. zwróciła się do Agencji o umożliwienie jej zebranie plonów (pismo z 28 marca 2016 roku k. 175).

14 kwietnia 2016 roku Agencja przeprowadziła lustrację przedmiotowych nieruchomości, która potwierdziła, że na nieruchomościach znajdują się zasiewy

i przychyliła się do wniosku (protokoły lustracji z dnia 14.04.2016 roku wraz z dokumentacją fotograficzną k.176-204, pismo Agencji z dnia 20 kwietnia 2018 roku wraz z dowodami doręczenia k.205-208). 22 sierpnia 2016 roku Agencja wezwała pozwanych do wydania nieruchomości i wyznaczyła termin wydania na dzień 26 sierpnia 2016 roku (pisma z 22 sierpnia 2016 roku z dowodem doręczenia k.209, 210). Protokołem zdawczo-odbiorczym z 26 sierpnia 2016 roku A. P. i Ł. P. wydali (...) w W. przedmiotowe działki (k. 40).

Pismem z 5 października 2016 roku (...)

w W. wezwała pozwanych do zapłaty 116.662,76 zł w terminie 14 dni od doręczenia wezwania z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia następnego po upływie terminu płatności tytułem wynagrodzenia za bezumowne użytkowanie nieruchomości (k. 67). Oba wezwania odebrała A. P. w dniu 12 października 2016 roku (k.74). Kwota nie została zapłacona.

W odpowiedzi na wezwanie Ł. P. podniósł, iż gospodarstwo w latach 2006 do 2016 prowadzili rodzice i nie miał on żadnego wpływu na jego kształt,

w związku z czym nie może ponosić odpowiedzialności za ich działania. Od września 2007 roku do kwietnia 2016 roku pracował w DER-BUD na stanowisku pracownika budowlanego, w związku z czym nie powinien płacić i brak jest podstaw do wzywania jego do zapłaty wynagrodzenia (k.124-125, 126). Natomiast A. P. wskazała, że tylko ona władała nieruchomością, żadne z dzieci nie miało wpływu na prowadzenie gospodarstwa i nie występowało z wnioskiem o przyznanie dotacji, wносиła o umorzenie kwoty za bezumowne korzystanie (k.132-134).

Sąd Okręgowy wskazał dowody, w oparciu o które ustalili powyższy stan faktyczny, obdarzając je w całości przymiotem wiarygodności.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał powództwo za uzasadnione i wyjaśnił, że zgodnie z treścią art. 39b ustawy z 19 października 1991 roku

o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa, obowiązującego

w dacie zakończenia bezumownego korzystania (Dz.U. z 2015 roku nr 1014 t.j.) osoba władająca nieruchomością wchodzącą w skład (...) Skarbu Państwa bez tytułu prawnego jest zobowiązana do zapłaty na rzecz (...)wynagrodzenia za korzystanie z tej nieruchomości

w wysokości stanowiącej 5-krotność wywoławczej wysokości czynszu, który byłby należny od tej nieruchomości, gdyby była ona przedmiotem umowy dzierżawy po przeprowadzeniu przetargu. Wysokość wynagrodzenia (...), ustala się na dzień,

w którym Agencja zażądała zwrotu nieruchomości. Do roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie bez tytułu prawnego z nieruchomości Zasobu nie stosuje się przepisów art. 224-231 k.c. z wyłączeniem art. 229 k.c.

Odnosząc się do podniesionego przez pozwanych zarzutu przedawnienia – Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z treścią art. 229 k.c., roszczenia właściciela przeciwko samoistnemu posiadaczowi o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy przedawniają się z upływem roku od dnia zwrotu rzeczy. W określeniu „zwrot rzeczy” chodzi o sytuację, w której dotychczasowy posiadacz samoistny uznaje inną osobę za właściciela i poprzez swoje zachowanie wyraża wolę wyzbycia się władania rzeczą, a właściciel wyraża wolę jej odebrania. Pojęcie zwrotu rzeczy odnosi się do odzyskania przez właściciela władztwa nad rzeczą, a nie tylko do jego utraty w jakikolwiek sposób przez dotychczasowego posiadacza. Zwrot rzeczy może nastąpić w każdy sposób, jednak jeżeli odbywa się w drodze działań podjętych przez strony, musi to być sytuacja,

w której dotychczasowy posiadacz samoistny uznaje inną osobę za właściciela i poprzez swoje zachowanie wyraża wolę wyzbycia się władania rzeczą a właściciel wyraża wolę jej odebrania. Jest to świadome działanie obu stron, nakierowane ze strony posiadacza na wyzbycie się władania rzeczą, a ze strony właściciela na jej odebranie. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 grudnia 2006 roku V CSK 324/06 stwierdził, że „zwrot rzeczy”, w rozumieniu art. 229 § 1 k.c. wymaga po stronie posiadacza świadomości oddania rzeczy właścicielowi, a po stronie właściciela objęcia władztwa nad rzeczą. Pomiędzy pozwanymi oraz powodem doszło do spisania protokołu zdawczo-odbiorczego 26 sierpnia 2016 roku, to jest złożenia wyraźnych oświadczeń woli odnośnie zwrotu powodowi przedmiotowych działek, co wskazuje, że taki zwrot faktycznie nastąpił, a czynność ta wyznaczała początek biegu terminu przedawnienia.

Pozew do Sądu wpłynął 2 sierpnia 2017 roku (z daty prezentaty na pozwie wynika, że był to dzień 5 czerwca 2017 roku), co wskazuje, że roszczenie dotyczące wynagrodzenia ze bezumowne korzystanie przez pozwanych nie uległo przedawnieniu. Za datę zwrotu przedmiotowych nieruchomości nie można przyjąć daty wydania wyroku przez Sąd Rejonowy w Siedlcach w sprawie sygn. akt (...). Zdaniem Sądu Okręgowego po stronie pozwanych do dnia protokolarnego przekazania nieruchomości nie było woli oddania władztwa nad rzeczą właścicielowi. Pozwani chcieli posiadać nieruchomość do czasu zebrania z nieruchomości zasiewów. Pozwani dopiero z dniem 26 sierpnia 2016 roku zaprzestali bezumownego korzystania z nieruchomości powódki, a powódka uzyskała możliwość bezpośredniego władztwa nad nieruchomości, w tej dacie doszło do zwrotu nieruchomości.

Dodatkowo Sąd I instancji wskazał, że zgodnie z treścią z art. 39b Ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami - osoba władająca nieruchomością wchodzącą w skład (...) bez tytułu prawnego jest zobowiązana do zapłaty na rzecz Agencji wynagrodzenia za korzystanie z tej nieruchomości w wysokości stanowiącej 5-krotność wywoławczej wysokości czynszu, który byłby należny od tej nieruchomości, gdyby była ona przedmiotem umowy dzierżawy po przeprowadzeniu przetargu (ust. 1). Wysokość wynagrodzenia, o którym mowa w ust. 1, ustala się na dzień, w którym Agencja zażądała zwrotu nieruchomości (ust. 2). Do roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie bez tytułu prawnego z nieruchomości Zasobu nie stosuje się przepisów art. 224-231 k.c. z wyłączeniem art. 229 k.c. (ust. 3). Wysokość wywoławczego czynszu dzierżawnego powiązana została ze średnią ceną gruntów. Łączna suma wynagrodzeń za bezumowne korzystanie z przedmiotowych działek gruntu w powyższych okresach wynosi 116.949 złotych. Podstawę do ustalenia tego wynagrodzenia stanowi wywoławcza wysokość czynszu, który byłby należny od tych nieruchomości, gdyby była ona przedmiotem umowy dzierżawy po przeprowadzeniu przetargu powiększonego pięciokrotnie. Celem ustalenia wynagrodzenia za bezumowne korzystanie Sąd wywołał opinię biegłej z zakresu szacowania nieruchomości E. W.. Zgodnie z opinią wynagrodzenie za bezumowne korzystanie obejmowało okres od 26 sierpnia 2006 roku do 26 sierpnia 2016 roku i wynosiło 121.595,27zł, a więc kwotę wyższą niż żądana w pozwie.

Odnosząc się do zarzutu dotyczącego zasądzenia solidarnie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości od Ł. P. i A. P., to zdaniem Sądu Okręgowego - zgodnie z treścią art. 1034 k.c. do działu spadku spadkobiercy ponoszą solidarną odpowiedzialność za długi spadkowe. Powyższe oznacza, że wierzyciel może żądać w całości lub w części spełnienia świadczenia od wszystkich dłużników łącznie, od kilku z nich lub od każdego z osobna, w związku z czym żądanie zapłaty od Ł. P. jako jednego ze spadkobierców M. P. jest uzasadnione. Z postępowania o wydanie nieruchomości w sprawie (...) wynika, że pozwani posiadali nieruchomość wspólnie, sprawowali władztwo faktyczne nad całą rzeczą, co potwierdził wyrok Sądu Rejonowego w S. z dnia 9 marca 2016 roku. W odpowiedzi na pozew z 5 września 2011 roku w sprawie dotyczącej wydania nieruchomości, toczącej się przed Sądem Rejonowym w Siedlcach pod sygnaturą (...) A. P. wskazywała, „Mój mąż M. P. zmarł 2 marca 2010 roku i pozostawił spadkobierców, którzy pracują na tym gospodarstwie i nim zarządzają” (k. 211v.). Na rozprawie 30 września 2011 roku A. P. oświadczyła, że gospodarstwo rolne objęte powództwem użytkuje z synem Ł. P.. Pozostałe dzieci nie korzystają z gospodarstwa (protokół rozprawy w sprawie sygn. akt (...) z 30 września 2011 roku k. 60). Postanowieniem z 2 grudnia 2011 roku w sprawie sygn. akt (...) Sąd Rejonowy w Siedlcach wezwał do udziału w sprawie Ł. P. w charakterze pozwanego (k. 212). W wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach wydanym w sprawie sygn. akt (...) jako pozwani zostali wskazani A. P. i Ł. P.. W ocenie Sądu Okręgowego powyższe dokumenty potwierdzają posiadanie przedmiotowej nieruchomości przez Ł. P., a zeznania pozwanych w tym zakresie nie zasługują na wiarę i są spowodowane chęcią uwolnienia się od odpowiedzialności.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o odsetkach za opóźnienie w zapłacie świadczenia Sąd I instancji wskazał art. 481 § 1 i § 2 k.c. przy uwzględnieniu, że data jego wymagalności kształtowana była według reguł wynikających z art. 455 k.c. Powódka domagała się zasądzenia odsetek od 27 października 2016 roku, Sąd uwzględnił w tym zakresie żądanie pozwu, gdyż przed tą datą upłynął termin wyznaczony w przedsądowym wezwaniu do zapłaty. Wezwania takie powódka skierowała do pozwanych 5 października 2016 roku i zobowiązywała ich do jej uiszczenia w terminie 14 dni (k. 67). Wezwanie pozwani otrzymali 12 października 2016 roku (k.74, 75),

w określonym terminie kwoty nie uiszczyli, w związku z czym od 27 października 2016 roku pozostają w opóźnieniu.

Końcowo Sąd Okręgowy rozważył zarzut sprzeczności dochodzenia roszczenia przez powoda z zasadami współzycia społecznego (art. 5 k.c.) i wyjaśnił, że przez zasady współzycia, społecznego należy rozumieć podstawowe zasady etycznego

i uczciwego postępowania. Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 21 lutego 2005 roku (I UK 231/04) stwierdził, iż „norma zawarta w art. 5 k.c. ma na celu złagodzenie rygorystyki prawa, który mógłby się okazać nadmierny w sytuacjach nietypowych, szczególnie trudnych życiowo, kontrowersyjnych, gdy czysto formalne zastosowanie prawa wywoływałoby dezaprobatę społeczną. O tym zaś, czy tak jest, decydują okoliczności faktyczne danej sprawy” (wyrok Sądu Najwyższego z 28 stycznia 2009 roku, I CSK 363/08; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 3 marca 2011 roku II AKa 19/11). Odnosząc powyższe do sprawy – w ocenie Sądu Okręgowego nie można stwierdzić, iż taka sytuacja zachodzi. Całokształt okoliczności sprawy wskazuje, że pozwani w całym okresie żądania zasądzenia kwoty bezumownego korzystania wiedzieli, iż nie mają tytułu prawnego do nieruchomości, powinni liczyć się z koniecznością zapłaty za korzystanie z niej, uzyskiwali dopłaty i utrzymywali się z pracy z tych nieruchomościach, w związku z czym powinni również zostać obciążeni należnościami za możliwość uzyskiwania korzyści. Odstąpienie od obciążenia ich kosztami korzystania z nieruchomości byłoby nadużyciem prawa i nie powinno korzystać

z ochrony prawa, powodowałoby przekonanie, że w wyniku niedopełnienia pewnych obowiązków promuje się nieuczciwość. Takie działanie uznać należałoby za sprzeczne z ogólnie pojętym odczuciem sprawiedliwości, prawości, słuszności i etyki. Żądanie zasądzenia kwoty wskazanej w pozwie nie można uznać „za odwet” za wniesienie sprawy o zasiedzenie. W sprawie chodzi przede wszystkim o wartości odnoszące się do legalności, lojalności, zasad uczciwości, słuszności, pewności stosunków gospodarczych. Biorąc powyższe pod uwagę uznać należy, iż uwzględniając okoliczności sprawy, w tym wskazane powyżej wartości, nie zasługuje na uwzględnienie zgłoszone przez pozwanych żądania nie zasądzenia od nich kwoty za bezumowne korzystanie z nieruchomości, gdyż jego uwzględnienie pozostawałoby

w sprzeczności z powszechnie uznawanymi w społeczeństwie wartościami.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł w oparciu o dyspozycję art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. – zgodnie z wywiedzioną z § 1 art. 98 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Powódka wygrała spór w 100%, a zatem na pozwanych ciąży obowiązek zwrotu poniesionych przez niego kosztów procesu, na które składa się opłata od pozwu, koszty opinii, wynagrodzenie pełnomocnika.

Wyrok Sądu Okręgowego został zaskarżony w całości apelacją przez pozwanych, którzy zarzucili:

1) „błąd w ustaleniach faktycznych mający istotny wpływ na wynik sprawy wyrażający się w tym, że materiał dowodowy zebrany w toku procesu nie został przez Sąd dostatecznie przeanalizowany, co skutkowało częściowo wadliwymi ustaleniami, który to błąd wynikał między innymi na skutek naruszenia przepisów postępowania w tym z art. 233 k.p.c., a skutkowało ostatecznie uwzględnieniem powództwa w całości”;

2) błędne przyjęcie, że roszczenie strony powodowej nie uległo przedawnieniu w sytuacji gdy prawidłowa wykładnia art. 299 § 1 k.p.c. do takiego wniosku wprost prowadzi;

3) z ostrożności procesowej- bezpodstawne przyjęcie, że istnienia solidarności biernej po stronie pozwanych za całość roszczenia objętego pozwem,

4) naruszenie art. 5 k.c.

We wnioskach skarżący domagali się zmiany wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie na ich rzecz kosztów procesu za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację – strona powodowa domagała się jej oddalenia i zasądzenia na jej rzecz od pozwanych kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zaskarżony wyrok – z uwagi na nierozpoznanie przez Sąd Okręgowy istoty sprawy – na podstawie art. 386 § 1 pkt 4 k.p.c. podlega uchyleniu, a sprawa winna być rozpoznana na nowo.

Na podstawie poglądów dominujących w doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się bowiem, że nierozpoznanie istoty sprawy odnosi się do roszczenia będącego podstawą powództwa i zachodzi, gdy sąd pierwszej instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie

o żądaniach stron; zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego bezpodstawnie przyjmując, że istnieje okoliczność unicestwiająca roszczenie, rozstrzygnął o żądaniu powoda na innej podstawie faktycznej niż zgłoszona w pozwie; nie uwzględnił (nie rozważył) wszystkich zarzutów pozwanego dotyczących kwestii faktycznych lub prawnych rzutujących na zasadność roszczenia powoda (vide: postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 września 1998 roku, II CKN 897/97, OSNC 1999/1/22, z dnia 15 lipca 1998 roku, II CKN 838/97, niepubl., dnia 3 lutego 1999 roku, III CKN 151/98, niepubl., wyrok z dnia 28 listopada 2000 roku, IV CKN 175/00, LEX nr 515416; wyrok z dnia 9 stycznia 2001 roku, I PKN 642/00, OSNAPiUS 2002 nr 17, poz. 409; wyroki Sądu Najwyższego

z dnia 6 grudnia 2001 roku, I PKN 714/00, OSNP 2003 nr 22, poz. 544; z dnia 12 lutego 2002 roku, I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36, z glosą E. Rott-Pietrzyk; z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1298/00, LEX nr 80271; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2005 roku, III CK 161/05, niepubl. oraz z dnia 12 listopada 2007 roku, I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2; T. Wiśniewski (w:) Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom II. Artykuły 367-505, pod red. H. Doleckiego

i T. Wiśniewskiego, Warszawa 2010, teza 16 do art. 386). Jest przy tym obojętna przyczyna tego zaniechania, która może tkwić zarówno w pasywności sądu, jak

i w błędnym - co zostaje ustalone dopiero w toku kontroli odwoławczej - przyjęciu przesłanki niweczącej lub hamującej roszczenie (prekluzja, przedawnienie, potrącenie, brak legitymacji, prawo zatrzymania itp.). Oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu (wniosku) i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego. Z kolei niewyjaśnienie okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy nie jest równoznaczne

z nierozpoznaniami istoty sprawy (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1999 roku, II UKN 589/98, OSNP 2000, nr 12, poz. 483; wyrok z dnia 8 listopada 2001 roku, II UKN 581/00, LEX nr 567859; M.P. Wójcik, Komentarz do art. 386 k.p.c., LEX).

W orzecznictwie przyjmuje się również, że nierozpoznanie istoty sprawy jest tego typu wadą postępowania, którą sąd odwoławczy obowiązany jest badać z urzędu w ramach dokonywania kontroli orzeczenia w postępowaniu apelacyjnym. Możliwość uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania istnieje wtedy, gdy stwierdzone są takie wady postępowania, których sąd drugiej instancji nie może sam usunąć, wydając wyrok reformatoryjny.

Sąd Okręgowy rozstrzygając w przedmiotowej sprawie o żądaniu pozwu pominął przede wszystkim to, że na wskazaną przez powoda wartość przedmiotu sporu składały się dwie kwoty częściowe, dochodzone w oparciu o inną podstawę faktyczną i prawną:

- kwota 99.491,74 zł – stanowiąca wynagrodzenie za korzystanie przez pozwanych bez tytułu prawnego z określonych w pozwie nieruchomości i wedle twierdzeń z pozwu - odpowiadająca średniej wysokości czynszu dzierżawnego za te nieruchomości,

- kwota 17.171,02 zł – stanowiąca równowartość uiszczony przez niego (i prawdopodobnie przez jego poprzedników) podatku rolnego od nieruchomości – przy czym jako podstawę prawną roszczenia w tym zakresie powód powołał przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Natomiast z treści pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wynika, że zasądzona przez Sąd Okręgowy w pkt I wyroku kwota 116.662,76 zł w całości stanowi odszkodowanie za korzystanie przez pozwanych z nieruchomości stanowiących własność powoda bez tytułu prawnego, a podstawą prawną zasądzenia tej należności jest art. 39b ustawy z 19 października 1991 roku o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa, obowiązującego w dacie zakończenia bezumownego korzystania (Dz.U. z 2015 roku nr 1014 t.j.)

Sąd Okręgowy pominął także, że dochodzone przez powoda roszczenie (w zakresie odszkodowania i zwrotu uiszczanego podatku) zostało w pozwie określone niedokładnie, czyli wbrew normie z art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym przed 7 listopada 2019 roku). Z treści uzasadnienia pozwu nie wiadomo, za jaki okres zostało wyliczone przez powoda odszkodowanie, w jaki sposób jak również w jakich latach był opłacany podatek rolny, którego zwrotu domaga się od pozwanych (dochodzony w łącznej wysokości 17.171,02 zł). Brak też jest dowodów potwierdzających fakt uiszczenia w poszczególnych latach tego podatku (jedynie z tabeli na k. 72 wynika, że chodzi o lata 2006-2016) oraz dowodów potwierdzających uzyskanie w tych okolicznościach korzyści podlegającej zwrotowi w oparciu o przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu. Brak dokładnego określenia w pozwie żądania obligował Przewodniczącego Wydziału, a następnie sędziego referenta do wezwania powoda, reprezentowanego przez profesjonalnego pełnomocnika do usunięcia tego braku formalnego.

W tym kontekście należy podkreślić, że granice, w jakich sąd uprawniony jest do rozpoznania przedstawionej mu sprawy, wyznacza zgłoszone przez stronę roszczenie. Roszczenie w ujęciu materialnym stanowi prawo podmiotowe, którego treścią pozostaje możliwość domagania się od określonej osoby określonego zachowania. Natomiast w ujęciu procesowym - stanowi wyodrębnione konstrukcyjnie żądanie (art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c.), które z jednej ma swoje źródło w prawie materialnym, a z drugiej stanowi wyraz wyraźnej woli powoda uzyskania sądowej ochrony i realizacji przysługującego mu prawa, w przedstawionej pod osąd podstawie faktycznej. Zindywidualizowanie powództwa wymaga zatem istnienia jego podstawy faktycznej tj. przytoczenia okoliczności faktycznych, którymi sąd orzekający zarówno w pierwszej jak i w drugiej instancji jest bezwzględnie związany. Żądanie powództwa określa więc nie tylko jego przedmiot, lecz również jego podstawa faktyczna. Sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad to żądanie, na co wyraźnie wskazuje art. 321 § 1 k.p.c. Stąd też obowiązkiem strony inicjującej proces pozostaje wyraźne sformułowanie żądania, które to żądanie wyznacza tym samym granice kognicji sądu. Zakaz orzekania ponad żądanie, będący przejawem zasad dyspozycyjności i kontrydiktoryjności, stanowi emanację zasady, że o przedmiocie orzekania decyduje wyłącznie strona. Z opinii biegłej (k. 249-270) wynika, że wysokość podatku rolnego uiszczanego w okresie od 26 sierpnia 2006 roku do 26 sierpnia 2016 roku wynosi 16.490 zł, podczas gdy kwota żądana z tego tytułu przez powoda w pozwie to 17.171,02 zł. Z treści wyroku nie wynika, aby Sąd I instancji oddalił częściowo powództwo – mimo, że ustalając podstawę faktyczną oparł się na dowodzie z opinii biegłej, uznanym w całości za wiarygodny.

Sąd Okręgowy nie odniósł się także do zarzutu przedawnienia roszczenia o zasądzenie od pozwanych równowartości podatku rolnego w sytuacji, kiedy roszczenie to nie podpada pod hipotezę art. 229 § 1 k.c. Przepis ten określa termin przedawnienia roszczeń właściciela przeciwko samoistnemu posiadaczowi o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy, o zwrot pożytków lub o zapłatę ich wartości, jak również roszczeń o naprawienie szkody z powodu pogorszenia rzeczy (zdanie pierwsze) oraz roszczeń samoistnego posiadacza przeciwko właścicielowi o zwrot nakładów na rzecz (zdanie drugie). Roszczenie, którego źródłem są przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 k.c. i nast. k.c.) przedawnia się według reguł określonych w art. 118 k.c. Przyjmując, że podatek rolny był uiszczany w ratach rocznych (czego w sprawie dotychczas nie ustalono) – przy ocenie zarzutu przedawnienia należy przede wszystkim określić termin wymagalności poszczególnych kwot częściowych składających się na sumę podatku. Oczywiście zasadniczą kwestią jest, czy w okolicznościach niniejszej sprawy można w ogóle mówić o uzyskaniu przez pozwanych korzyści bez tytułu prawnego i w konsekwencji obowiązku jej zwrotu na rzecz powoda. Ciężar udowodnienia przesłanek warunkujących zasądzenie na rzecz powoda określonej kwoty z tego tytułu - spoczywa na powodzie, tymczasem w pozwie brak argumentów i dowodów na poparcie żądania w tym zakresie.

Kolejną kwestią, którą pominął Sąd Okręgowy jest zmiana stanu prawnego

w odniesieniu do podstawy roszczenia dochodzonego przez powoda jako odszkodowania za korzystanie przez pozwanych bez tytułu prawnego z nieruchomości stanowiących własność powoda. Art. 39b ustawy z 19 października 1991 roku

o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (tekst jednolity Dz.U. z 2018 roku poz. 91 ze zm.) został wprowadzony do porządku prawnego na mocy art.

1 pkt 24 ustawy z dnia 16 września 2011 roku o zmianie ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych innych ustaw, która weszła w życie z dniem 3 grudnia 2011 roku (Dz.U. z 2011 roku, Nr 233 poz. 1382). Co oznacza, że wysokość należnego odszkodowania za okres do tej daty powinna być wyliczona według przepisów kodeksu cywilnego (art. 224 -231 k.c.), natomiast po tej dacie – w oparciu o przytoczony przepis, który ma charakter bezwzględnie obowiązujący, co podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 lutego 2018 roku, wydanym w sprawie (IV CSK 255/17, LEX) wskazując, że art. 39b ust. 1 ustawy z 1991 roku o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz. U. z 2018 roku, poz. 91) nakłada obowiązek zapłaty wynagrodzenia w określonej wysokości na każdą osobę władającą bez tytułu prawnego nieruchomością wchodzącą w skład Zasobu, nie wiążąc tego obowiązku z niewykonaniem uprzednio istniejącego stosunku umownego. Obejmuje zatem zarówno taki stan faktyczny, w którym tytuł ten odpadł wobec wygaśnięcia stosunku prawnego, jak i taki, w którym władający gruntem nigdy nie miał do tego tytułu prawnego. O bezwzględnie obowiązującym charakterze art. 39b tej ustawy przesądza zarówno treść całego przepisu, jak również wykładnia celowościowa. Nie można bowiem dokonać analizy ustępu pierwszego

w oderwaniu od ustępu 2 i 3 tego przepisu. Za bezwzględny charakter tego przepisu przemawia również wykładnia funkcjonalna związana z celem wprowadzenia go przez ustawodawcę określonym w uzasadnieniu prac komisji nadzwyczajnej do projektu ustawy nowelizującej (druki sejmowe nr 2819 i 2849/VI kadencja) i związanym z przeciwdziałaniem praktyce niezwracania dzierżawionego gruntu po zakończeniu umów dzierżawy w celu uzyskania dopłat bezpośrednich oraz celowości wprowadzenia wynagrodzenia o charakterze ryczałtowym obowiązującym w stosunku do wszystkich podmiotów władających gruntami należącymi do Zasobu bez tytułu prawnego na terenie całego kraju, niezależnie od dobrej lub złej wiary lub wytoczenia powództwa o zwrot rzeczy.

Z kolei w wyroku z dnia 10 stycznia 2017 roku (V CSK 176/16, LEX) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że szeroko ujęte pojęcie osoby władającej nieruchomością, obejmuje każdy podmiot władający nią dla siebie bez tytułu prawnego, a więc zarówno posiadacza samoistnego jak i zależnego w tym dzierżawcę, który nie wydał gruntu po wygaśnięciu stosunku dzierżawy. Do zapłaty stawki wynagrodzenia w tej wysokości zobowiązany jest każdy władający, niezależnie od tego czy jest posiadaczem w dobrej, czy w złej wierze. Za takim rozumieniem art. 39 ust. 1 ustawy z 1991 roku o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa, nie różnicującym w tym zakresie sytuacji posiadacza nieruchomości, przemawia jego wykładnia językowa, której rezultat potwierdza wyłączenie w art. 39 ust. 3 stosowania odpowiednich przepisów kodeksu cywilnego wprowadzających takie rozróżnienie.

Dodatkowo, w okolicznościach przedmiotowej sprawy istotny jest także charakter odpowiedzialności pozwanych w odniesieniu do roszczeń dochodzonych pozwem. Niewątpliwie – za okres do daty śmierci męża pozwanej (do 2 marca 2010 roku) ich odpowiedzialność jest solidarna, co znajduje swoje oparcie w art. 1034 § 1 k.c.

w związku z art. 30 k.r.o. Natomiast po tej dacie – odpowiadają oni jako dłużnicy in solidum. Ja wyjaśnił Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 27 października 2016 roku (I ACa 346/16, LEX) - brak możliwości przypisania statusu dłużników solidarnych kilku adresatom tego samego rodzajowo roszczenia uzupełniającego jak również brak innych ustawowych rozwiązań w tym zakresie przemawia za przyjęciem, że osoby te odpowiadają in solidum. Konstrukcja odpowiedzialności in solidum znajduje bowiem zastosowanie, gdy jest jeden wierzyciel, kilku dłużników odpowiedzialnych za spełnienie takiego samego rodzajowo świadczenia, które zmierza do zaspokojenia tego samego interesu prawnego właściciela, spełnienie zaś świadczenia przez jednego z dłużników zwalnia pozostałych. Podobną konstrukcję odpowiedzialności przyjął Sąd Najwyższy w przypadku odpowiedzialności odszkodowawczej osób zajmujących lokal bez tytułu prawnego, przewidzianej w art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 roku o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (jedn. tekst: Dz.U. z 2014 roku, poz. 150 ze zm.) (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2015 roku, III CZP 70/15, LEX).

Końcowo należy zwrócić uwagę Sądu Okręgowego na datę wniesienia pozwu (2 czerwiec 2017 rok), co determinuje inną ocenę zasadności podniesionego przez pozwanych zarzutu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego za okres dłuży niż 10 lat przed datą wniesienia pozwu (od 26 sierpnia 2006 roku do 1 czerwca 2007 roku).

Konkludując Sąd Okręgowy rozpoznając ponownie przedmiotową sprawę winien po pierwsze zobligować stronę powodową do dokładnego określenia roszczeń dochodzonych pozwem w zakresie okresu, jakiego dotyczą i sposobu wyliczenia kwot częściowych, składających się na należność główną pamiętając przy tym, o istotnych z punktu rozstrzygnięcia sprawy datach i różnych podstawach prawnych poszczególnych roszczeń. Następnie tak sprecyzowane roszczenie powinien zweryfikować w kontekście przeprowadzonych dowodów, zwłaszcza dowodu z opinii biegłego, który ustali wysokość odszkodowania za korzystanie z nieruchomości za okres od 2 czerwca 2007 roku do 2 marca 2010 roku - według zasad określonych w kodeksie cywilnym (art. 224 k.c. i nast.), za które pozwani odpowiadają solidarnie, za okres od 3 marca 2010 roku do 2 grudnia 2010 roku - według zasad określonych w kodeksie cywilnym, za które pozwani odpowiadają in solidum oraz za okres od 3 grudnia 2011 roku do 26 sierpnia 2016 roku – według zasad wskazanych w art. 39 b ustawy z dnia 19 października 1991 roku o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa – za które pozwani także odpowiadają in solidum.

Na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy rozpoznając ponownie przedmiotową sprawę rozstrzygnie także o kosztach postępowania odwoławczego.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny na podstawie przepisówwskazanych w treści uzasadnienia – orzekła jak w wyroku.